



Młodzieżowa
Agencja
Wydawnicza
RSW
„Prasa-Książka-Ruch”

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

ŻYCIE LITERACKIE

ul. Wiślna 2
31-007 Kraków

2 6

2-07-89

Nr z dn.

665

TEATR

Ważniejsza od mody jest w teatrze „moda na...”. Na tym też polegają sukcesy i klęski, zwłaszcza repertuarowe. Wystarczy bowiem, że jakaś pozycja, jakiś pomysł, jakaś idea udatnie się przebiją, za chwilę mamy festiwal jako reakcję stadną. I tak przypomniany przez Giżyckiego w Nowej Hucie „DZIEŃ GNIE-



WU” Romana Brandstaettera pojawił się w Gnieźnie w reżyserii Przemysława Basińskiego (na zdj. Henryk Olszewski jako Przeor). Tym sposobem ważny, bo prekursorski w myśleniu o sprawie polsko-niemieckiej utwór, przepojony duchem uniwersalistycznych uogólnień, poznał coraz większą liczbą widzów. Popularyzować go warto, bo jak napisała Irena Sławińska: „Dramat wzywa do refleksji nad metafizyczną i moralną sytuacją człowieka in extremis — a kogóż ta ekstremalna sytuacja ominie. «Dzień gniewu» ukazuje cenę trudnej wierności, ale i konsekwencje zdrady, niszczące w nas to, co najgłębiej ludzkie. Zakreśla szeroko horyzont wartości, za które warto dać życie i ukazuje prawdziwą wolność w sytuacji zewnętrznego zniewolenia”.